

Co nam daje praca w ogródku?

Ogródek działkowy to genialny pomysł na poprawę kondycji fizycznej i psychicznej. Zamiast więc biec na siłownię, za pieniądze na karnet kup sobie nasionka, kwitnące byliny, drzewa owocowe lub krzewy, dobre narzędzia pracy i uprawiaj najzdrowszy fitness świata na swojej działce. Po kilku miesiącach pracy będziesz w dużo lepszej kondycji a twoja twarz opali się wiosennym, najlepszym słońcem dla cery.

Przedstawicielom młodego pokolenia, zwłaszcza zaganianym i zestresowanym pracoholikom, działka kojarzyć się może (i słusznie zresztą) z epoką komunizmu. W czasach, kiedy w sklepach prawie nie było nic, uprawianie własnych warzyw i owoców było bardzo rozsądnym pomysłem. Dzisiaj w sklepach kupimy wszystko, na co mamy ochotę. Dlatego u wielu osób na pomysł uprawiania na działce pospolitych roślin pojawia się uśmiech ironii. Co? Działka? Jeszcze uprawa marchewek? Grzebanie się w ziemi, pielienie, kopanie to nie jest dobry pomysł!

Błąd w sztuce do myślenia. Ogródek działkowy to jest genialny, ponadczasowy "wynałazek". Spełnia wiele funkcji, które sprawiają, że każdy człowiek, czy to emeryt, czy o dwa pokolenia młodszy, zabiegany biznesmen, poczuje się zdrowszy i szczęśliwszy.

DZIAŁKA ROZWIJA INTELIGENCJĘ CZŁOWIEKA

Wiem, co sobie niektórzy pomyślą czytając nagłówek. Ale popatrzcie. Żeby zasiać lub posadzić cokolwiek, nie możemy działać na oślep, bo natura wymaga pokory i szacunku.

Najpierw bowiem trzeba pomyśleć, jakie rośliny chcemy uprawiać. Rozwijamy więc naszą inteligencję w sferze poznawczej. Nawet wspomniana już pospolita marchewka wymaga wiedzy, że nie można jej przerywać zaraz po wykiełkowaniu, ponieważ naruszy się przy okazji małe korzenie pozostałych. A przecież trzeba także dowiedzieć się, jak oprócz warzyw, które każde z osobna ma swoje warunki uprawy, pielęgnować kwiaty i krzewy. Jeśli zatem wykażemy się cierpliwością i chęcią zdobywania wiedzy, okaże się bardzo szybko, że uprawa roślin na działce to magia i że mamy nagle nową pasję w życiu.

DZIAŁKA ROZWIJA WYOBRAŹNIĘ I UCZY CIERPLIWOŚCI

Aby mieć piękny ogródek działkowy z dostojnym warzywnikiem, imponującymi rabatami, drzewami i krzewami, musimy najpierw takie miejsce sobie stworzyć w wyobraźni i zaplanować posiłkując się wiedzą nabytą w różnych źródłach: Co, gdzie i kiedy posiać lub posadzić. Aranżacja działki wymaga precyzji, konsekwencji podsytej wyobraźnią. Człowiek jest jej właścicielem, ale jak każdy, ma swojego szefa. Żart? Wcale! Naszym szefem jest natura, która nie lubi działań na skróty, robienia po łebkach. Jeśli chcemy ją oszukać, odpłaci nam się niskim plonem, chorobami roślin i podwójną pracą,

jaką będziemy musieli wykonać w naprawianiu szkód. Taka lekcja pokory wyjdzie człowiekowi tylko na zdrowie.

NAJZDROWSZY I NAJTAŃSZY FITNESS ŚWIATA

Kiedy już mamy koncept, wiemy już co i kiedy wysiać, bierzemy się do pracy. Fizycznej. Czeką nas kopanie, kompostowanie, nawożenie, grabienie, sianie, sadzenie ... Dzień pracy i ... Uff, Jak bolą mięśnie i kręgosłup! O czym to świadczy? O tej, no ... naszej kondycji ... A raczej o jej braku. Zatem zamiast się załamywać i gonić na siłownię po drogie karnety, przestań marudzić. Za pieniądze na karnet kup sobie dobre narzędzia pracy, albo dodatkowe roślinki i uprawiaj najzdrowszy fitness świata, na swojej działce, na świeżym powietrzu. Po kilku popołudniach pracy mięśnie nie będą tak bolały, kręgosłup się przyzwyczai, mózg dotleni, twarz opali wiosennym, najlepszym słońcem dla cery.

SANATORIUM DLA TWOJEJ NADWĄTLONEJ SAMOOCENY

Na pewno każda z pań potwierdzi, że po gruntownych porządkach, kiedy ogarnia wzrokiem efekty swojej pracy, zmęczenie znika jak za dotknięciem różdżki. Praca fizyczna daje zawsze satysfakcję. Im więcej włożymy wysiłku, tym efekty są bardziej spektakularne. Tak samo się dzieje, jeśli chodzi o pracę na działce. Kiedy wszystko mamy już zasiane i posadzone, siadamy na ławeczce i przy kawie z radością snujemy wizje, co to będzie za miesiąc, czy dwa kiedy wzejdą roślinki. Potem z radością będziemy się cieszyć widokiem już realnym. A w lecie z dumą powiemy patrząc na dorodne plony – oto efekt naszej pracy!

NIESPODZIANKA !!!

Współczesna rzeczywistość nie tylko okropnie goni, ale także strasznie hałasuje. Z dala więc od głośnych dźwięków i miliona wrażeń wzrokowych, w pierwszej chwili świat wydaje się hipernudny. . Ale tak jak można się przyzwyczaić do ściszonego radia, po jakimś czasie można zachwycić się dźwiękami natury. Śpiew ptaków, bzyczenie owadów, szum wody, to najpiękniejsze dźwięki, które koją jak żaden lek uspokajający. Otwarta przestrzeń sprawia, że nasze złe myśli ulatują w kosmos, nie zatrzymywane ciasnymi ścianami.

Nie bójmy się więc poświęcić czas i pieniądze kawałkowi ziemi, bo będzie to bardzo dobra inwestycja w nasze zdrowie fizyczne i psychiczne.